

Za nami czwarty w tym tygodniu trening przygotowujący zespół do meczu z Cagliari. Dziś, po raz pierwszy, w Trigorii pojawili się wszyscy gracze kadry. Do drużyny dołączył Nicolas Burdisso, który wrócił ze zgrupowania reprezentacji narodowej.

Spośród szerokiej kadry, Luis Enrique nie mógł skorzystać jedynie z usług kontuzjowanych Cicinho i Greco. Regularnie z drużyną pracowali po raz kolejny powracający po urazach Juan i Lamela oraz Pizarro, który wczoraj trenował regularnie. Pierwszy trening z zespołem przeszli również Borini i Kjaer, którzy trenowali wczoraj lekko bez obciążeń. Po takich ćwiczeniach wrócił również do regularnej pracy De Rossi. Jak podaje portal romanews.eu, faworytem do zagrania u boku Burdisso na środku obrony wydaje się być dziś Marco Cassetti. W środku pola, trener będzie musiał zrezygnować z jednego z czwórki: Perrotta, De Rossi, Gago, Pjanić. Pewniakami do zagrania w ataku wydają się być Totti, Bojan i Osvaldo.

Sesja treningowa rozpoczęła się o 10:30 od tradycyjnej rozgrzewki. Na murawie zabrakło jedynie Cicinho i Greco. O 10:50 rozpoczęły się prace z piłką. Do gierki w "dziada" gracze zostali podzieleni na dwie grupy. O 11:00 podzieleni na trzy grupy piłkarze rozpoczęli prace taktyczne:

Zieloni: Kjaer, Juan, Burdisso, Pizarro, De Rossi, Borini

Żółci: Heinze, Josè Angel, Nego, Simplicio, Gago, Totti, Osvaldo

Czerwoni: Cassetti, Ricci, Rosi, Taddei, Pjanic, Lamela, Perrotta, Borriello, Bojan, Barba.

O 11:40 rozpoczęła się minigierka treningowa:

Żółci: Stekelenburg; Taddei, Barba, Juan, Nego; Perrotta, Simplicio, Ricci; Osvaldo, Totti, Okaka,

Czerwoni: Lobont; Rosi, Cassetti, Heinze, J. Angel; Pjanic, Gago, Pizarro; Borriello, Bojan, Lamela.

O 11:55 na murawie pojawił się Cicinho i rozpoczął lekkie ćwiczenia indywidualne. W czasie minigierki, wartą uwagi była ładna bramka Bojana. O 12:35, prawie dwugodzinna sesja treningowa dobiegła końca.

Autor: abruzzo